



POLSKO-LITEWSKI FUNDUSZ
WYMIANY MŁODZIEŻY
LIETUVOS IR LENKIJOS
JAUNIMO MAINŲ FONDAS



Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji



Jaunimo reikšlų departamentas
priė Socialinės apsaugos ir darbo ministerijos

BUDUJĄC PRZYJAŹŃ

REDAKTOR: Ewelina Miłoś
TEKSTY: Sylwia Urbaś, Ewelina Miłoś
KOREKTA: Katarzyna Izdebska
OPRACOWANIE GRAFICZNE: Justyna Marciniak

DRUK: Agencja Wydawnicza ARG1
NAKLAD: 700 egz.

ISBN: 978-83-64032-24-0

WYDAWCA:
Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji
Polsko-Litewski Fundusz Wymiany Młodzieży
ul. Mokotowska 43, 00-551 Warszawa
tel. 22 46 31 000
www.plf.org.pl

© Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, Warszawa 2013

Publikacja została zrealizowana przy wsparciu finansowym Ministerstwa Edukacji Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej w ramach Polsko-Litewskiego Funduszu Wymiany Młodzieży. Publikacja odzwierciedla jedynie stanowisko jej autorów.

PUBLIKACJA BEZPŁATNA



POLSKO-LITEWSKI FUNDUSZ
WYMIANY MŁODZIEŻY
LIETUVOS IR LENKIJOS
JAUNIMO MAINŲ FONDAS

frse
Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji



Jaunimo reikalų departamentas
prie Socialinės apsaugos ir darbo ministerijos

BUDUJĄC PRZYJAŹŃ



W partnerstwie i przyjaźni
ważna jest rozmowa, nawet
na najtrudniejszy temat



KRÓTKA, ALE WAŻNA HISTORIA

Polsko-Litewski Fundusz Wymiany Młodzieży powstał 1 czerwca 2007 roku na mocy porozumienia pomiędzy Rządem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Rządem Republiki Litewskiej pod honorowym patronatem Premierów Polski i Litwy, którzy dostrzegli szczególną rolę pokolenia młodych ludzi w budowaniu relacji międzynarodowych.

Fundusz wspiera finansowo (konkurs wniosków) i merytorycznie (system szkoleń, konsultacje) realizację pomysłów młodych ludzi – dofinansowuje projekty młodzieżowe, dzięki którym młodzi Polacy i Litwini odkrywają wspólne korzenie, przełamują stereotypy i umacniają więzi pomiędzy obydwojema narodami.

Głównymi celami Polsko-Litewskiego Funduszu Wymiany Młodzieży są:

- > kształtowanie wzajemnych stosunków międzynarodowych;
- > inspirowanie młodzieży i osób pracujących z młodzieżą do wspólnych działań, które pozwolą na wzajemne zbliżenie się;
- > odkrywanie wspólnych korzeni;
- > niwelowanie uprzedzeń i stereotypów w postrzeganiu wspólnej historii i we współczesnych relacjach;
- > stworzenie ram organizacyjno-prawnych dla skuteczniejszego wspierania wymian młodzieży.

Działania Funduszu obejmują także szkolenia, spotkania informacyjne oraz seminaria, które wprowadzają uczestników w tematykę edukacji pozaformalnej i międzykulturowej oraz uczą, jak zarządzać projektem młodzieżowym, jednocześnie pomagając im wykonać pierwszy krok w kierunku wspólnych projektów.

Koordynacją i promocją Funduszu na terenie Polski i Litwy zajmują się Narodowe Instytucje Zarządzające: Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji w Warszawie oraz Departament Spraw Młodzieży przy Ministerstwie Opieki Socjalnej i Pracy w Wilnie.

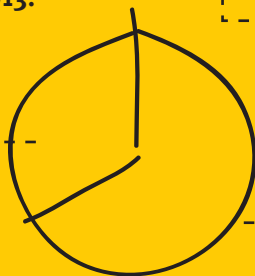
FUNDUSZ W LICZBACH

Projekty złożone
w latach 2007-2013:

RAZEM: 1029

351

Litwa



678

Polska

Projekty dofinansowane
2007-2013:

RAZEM: 340

108

Litwa



232

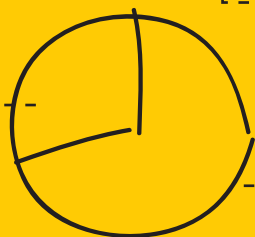
Polska

Uczestnicy w latach
2007-2013:

RAZEM: 6614

ok. 1939

Litwa



ok. 4675

Polska

Liczba konkursów
w latach 2007-2013:

7 KONKURSÓW

PARTNERSTWO
TO WYBOISTA
DROGA,
PROWADZĄCA
DO SUKCESU!

PARTNERSTWO TO WYBOISTA DROGA, PROWADZĄCA DO SUKCESU!

Praca nad dobrym partnerstwem jest bardzo długa, ale efekty są także długotrwałe. Na początku znajomości warto poświęcić **czas** na wypracowanie sobie dobrego kontaktu oraz wspólne ustalenie celów projektu. Jedną z głównych zasad Funduszu to partnerstwo, które opiera wszystkie działania projektowe na równej odpowiedzialności organizacji.

Równe partnerstwo to wspólne ustalanie tematu, celów i działań projektu. Obie organizacje, niezależnie, czy jest to organizacja koordynująca czy partnerska, powinny mieć zbliżony wkład merytoryczny i logistyczny w realizację projektu. Oznacza to, że tak naprawdę nie ma organizacji goszczącej i goszczonej – są partnerzy, którzy wspólnie odpowiadają za projekt.

Zabrzmiało to banalnie, ale dobre partnerstwo w projektach jest jak dobrze zbudowany dom. Niestety organizatorzy często o tym zapominają. Starają się przygotować projekt w krótkim czasie, mało znając organizacje partnerskie, a czasami w ogóle. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że w niczym to nie przeszkadza. Napisali wniosek, złożyli do Funduszu, otrzymali dofinansowanie i... zaczynają się problemy. A to wykrusza się grupa uczestników, a to zmienia się koordynator, nie ma kontaktu z partnerem. Wszystko spada im na głowę, a oni nie wiedzą, co robić. I nie dlatego, że nie ma na tego typu zachowania procedury, tylko sami nie wiedzą, na co względem siebie mogą sobie pozwolić.

Lepsze **poznanie partnera** przed projektem daje możliwość sprawdzenia go, zbudowania zaufania, przećwiczenia sytuacji problemowych, określenia swoich praw i obowiązków, podziału zadań i ról. Można wymienić z tego wiele korzyści, niestety negatywów z braku tego również. Pytanie: tylko po co przygotowujemy i realizujemy projekty? Aby po jednym mieć już dość? Czy aby po jednym rozpocząć budować nowe przedsięwzięcia – nowe przyjaźnie?



Równe partnerstwo to
takie same prawa, ale
także obowiązki

JAK INNI NAS POSTRZEGAJĄ

ORGANIZATOR: GIMNAZJUM NR 1 W GDYNI IM. GDYŃSKICH
HARCERZY II RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

ORGANIZACJA PARTNERSKA: VILNIAUS VYTAUTO DIDŽIOJO
GIMNAZIJA (GIMNAZJUM DIDŽIOJO W WILNIE)

CZAS I MIEJSCE DZIAŁAŃ: 8-13.09.2010, TYTUVENAI (LITWA)

Stereotypy dotyczą praktycznie każdej grupy społecznej, każdego narodu, a nawet płci. Jednak czy warto w nie wierzyć? Uczestnicy projektu postanowili sprawdzić, ile prawdy jest w obiegowych opiniach dotyczących Polaków i Litwinów oraz w jakim stopniu wynikają one z ludzkiej niewiedzy. Jak najlepiej przekonać się, co sądzą o nas inni? Po prostu trzeba ich zapytać! Uczestnicy zrobili to w formie ankiety. Przygotowali kilka pytań na temat postrzegania swoich sąsiadów i zadali je rodzinie oraz rówieśnikom. Ich odpowiedzi były punktem wyjścia do gorących dyskusji między młodzieżą polską a litewską. Wyniki ankiet stały się pewnego rodzaju scenariuszem filmów, które powstały na początku projektu. Wiele opinii wywołało zaskoczenie, a nawet sprzeciw obydwu grup. Prezentacja filmów uświadomiła wszystkim, ile nieprawdziwych, a wręcz krzywdzących stereotypów narosło pomiędzy naszymi narodami na przestrzeni wieków. Była to więc doskonała okazja nie tylko do wymiany spostrzeżeń na temat tego, jak wzajemnie się postrzegamy, ale także do przełamania istniejących stereotypów. Aby jeszcze lepiej się poznać i przekonać, czy rzeczywiście są one słuszne, zorganizowano różnego rodzaju warsztaty. Młodzież z dużym zaciekawieniem wzięła udział w eksperymencie psychologicznym, polegającym na przygotowywaniu mikstur z różnych składników. W ten niecodzienny sposób uczniowie odkryli, że chociaż ludzie różnią się od siebie, odmienność wcale nie jest czymś złym. Każdy jest mieszanką cech, które tworzą pewną niepowtarzalną całość i właśnie ta różnorodność osobowości jest najbardziej wartościowa. Bardzo dobrą szkołą tole-

rancji okazały się także zajęcia artystyczne oraz warsztaty dramy. Po prezentacji filmów obydwie grupy miały za zadanie stworzyć idealny portret Polaka i Litwina, stosując do tego technikę kolażu. Przełamywanie stereotypów odnośnie do innych narodowości jest dużo łatwiejsze, gdy bliżej pozna się ich kultury. Praca nas spektaklami teatralnymi, opracowywanie gier planszowych nawiązujących do historii, języka, sztuki i symboli narodowych bardzo więc ułatwiły realizację głównych celów projektu.

O jego sukcesie świadczyły filmy podsumowujące spotkanie. Były one zupełnym przeciwieństwem tych, które zostały nakręcone na jego początku. Pozbawione wszelkich uprzedzeń i negatywnych określeń były dowodem na to, że warto włożyć troszkę wysiłku w to, żeby kogoś bliżej poznać. Opierając się na powszechnych, ale często nieprawdziwych osądach, można stracić szansę na nawiązanie naprawdę cennych znajomości, a nawet przyjaźni. Jedyne, czego potrzeba, to odrobina chęci i otwarcie się na innych. Być może nie jest to łatwe, ale uczestnikom chyba się udało, ponieważ wszyscy wyrazili chęć spotkania się ponownie, podczas kolejnego projektu.



„SPOJRZEĆ OZAMI SĄSIADA!”

ORGANIZATOR: ŠIAULIŲ RAJONO JAUNIMO CENTRAS (ŠRJC),
KURŠĖNAI (REJONOWE CENTRUM MŁODZIEŻY)

ORGANIZACJA PARTNERSKA: CENTRUM INICJATYW UNESCO,
WROCŁAW

DATA I MIEJSCE: 9-14.12.2007, UŽVENTIS, KELMĖ (LITWA)

Oddział Ośrodka Młodzieżowego w Siauliai na Litwie i Polskie Centrum Inicjatyw UNESCO we Wrocławiu zrealizowały wspólnie projekt zatytułowany: „Spojrzyć oczami sąsiada!”. Wzięło w nim udział 10 osób, od 16. do 20. roku życia, które nie posiadały doświadczenia w organizacji działań międzynarodowych. Do priorytetów wymiany należało zachęcenie społeczności lokalnej do bardziej efektywnej współpracy między Litwą a Polską oraz wzmocnienie międzykulturowego zrozumienia i tolerancji. Osiągnięcie celu było podzielone na trzy etapy: przygotowanie projektu, spotkanie z zagranicznymi rówieśnikami i rozpowszechnianie zdobytych doświadczeń.

Podczas wymiany uczestnicy zostali podzieleni na grupy mieszane, w których do realizacji celów projektu wykorzystywali różne narzędzia edukacji pozaformalnej. Pomagały im one w komunikacji i rozwijały umiejętność pracy nad problemem. Było to między innymi interaktywne zadanie „Misja Las”, które pomogło w lepszym zapoznaniu się ze środowiskiem naturalnym regionu. Reprezentanci poszczególnych krajów przedstawili swoje państwa, kulturę i lokalne środowisko społeczne oraz stworzyli film na temat wydarzenia odzwierciedlającego wybrany problem związany z międzykulturowością. Inne kreatywne zadanie polegało na układaniu słowniczka, w którym znalazło się 10 powodów, dlaczego warto żyć na Litwie i 10, dlaczego w Polsce. Podczas dyskusji młodzież przeanalizowała zbieżności kulturowe, podobieństwa w sposobie spędzania wolnego czasu, różnice w religii oraz w strukturze rodziny. Mniej formalne różnice można było odkryć podczas wieczoru narodowego, który odbył się w hali sportowej.

Projekt „Spojrzyć oczami sąsiada!” był pierwszym projektem o charakterze międzynarodowym zorganizowanym przez litewski Ośrodek Młodzieżowy we współpracy z polskim partnerem. Uczestnicy mieli okazję poznać kolegów z zagranicy oraz nowe metody komunikacji i zachowań w różnicowanej kulturowo grupie.

OPOWIEM WAM O MOIM PARTNERZE

OKTAWIA GORZEŃSKA, GIMNAZJUM NR 1 W GDYNI IM. GDYŃSKICH
HARCERZY II RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

MÓJ PARTNER PROJEKTOWY: RYTIS KOMIČIUS, GIMNAZJUM
DIDŽIOJO W WILNIE

AGNE RAPALAITE, ŠIAULIAI DISTRICT YOUTH CENTER

MÓJ PARTNER PROJEKTOWY: TOMASZ GRZYCH, CENTRUM
INICJATYW UNESCO

DLACZEGO LUBICIE PRACOWAĆ ZE SWOIMI PROJEKTOWYMI PARTNERAMI?

OKTAWIA: Ja i Rytis mamy podobną wrażliwość i postrzeganie człowieka. Mamy zbliżone poglądy na świat. Dla nas ważne są relacje między ludźmi i rozmowa. Przyciągnęło nas do siebie nasze podobieństwo. Jesteśmy kreatywni i rozumiemy się w lot. Rytis ma jakiś pomysł, a ja za chwilę to podchwytuję. Mówią o nas, że stanowimy duet doskonały, chociaż bywają czasem jakieś burze. Rytisa cechuje otwartość i jest humanistą, tak jak ja. Świetny z niego psycholog, co widać w pracy z młodzieżą. Nasz sukces polega na tym, że wzajemnie się uzupełniamy.

AGNE: Po pierwsze, Tomek jest jednym z moich najlepszych przyjaciół. Odwiedzamy się, jesteśmy w ciągłym kontakcie, rozmawiamy o wielu prywatnych sprawach – wiem, że go znam i że mogę mu zaufać. Jest to również niezwykle istotne na polu zawodowym. Podziwiam jego profesjonalizm także w pracy z młodzieżą. Uwielbiam pracować właśnie z takim typem ludzi. Co więcej, jego genialne poczucie humoru i muzyka sprawiają, że wspólna praca jest znacznie bardziej interesująca i zabawna – żaden problem nie jest już problemem, gdy możemy się z niego wspólnie śmiać.

CZYTAJ DALEJ →

REALIZUJĄC PROJEKTY MACIE DO WYBORU RÓŻNE KRAJE. DLACZEGO WŁAŚNIE PARTNERZY POLSCY I LITEWŚCY OKAZALI SIĘ TAK TRWALI?

OKTAWIA: Z naszym litewskim partnerem robiliśmy różne projekty. Zapraszaliśmy także inne państwa, bo realizowaliśmy projekty również w ramach programu „Młodzież w działaniu”. A dlaczego ten partner? Wydaje mi się, że ja i Rytis mamy podobną wrażliwość. Zostaliśmy prawdziwymi przyjaciółmi. Nie było to wcale takie łatwe. Były momenty trudniejsze, ale okazało się, że oboje doskonale rozumiemy siebie i ideę edukacji pozaformalnej. Oboje mamy na tyle dużo zaufania do młodych ludzi, że potrafimy dać im taką prawdziwą wolność projektową – tak żeby czuli, że mają wpływ na to, co się dzieje. Mamy dużo wspólnych poglądów na sprawy edukacji i właśnie to było ważne w tym partnerstwie.

AGNE: Od 2007 roku jestem członkiem Siauliai region youth center oraz organizacji pozarządowej Kūrybinės raiškos centras. Podczas szkolenia międzynarodowego organizowanego przez Kūrybinės raiškos centras poznałam chłopców z Centrum Inicjatyw UNESCO – Tomka, Michała i Piotra. Później poznałam także Damiana. Jeśli policzyć czas naszej owocnej współpracy, to trwa ona już ponad 6 lat. Jeśli policzyć wspólne działania, to razem stworzyliśmy ponad 10 międzynarodowych projektów. Licząc ludzi, to zaangażowaliśmy do działania ponad 200 uczestników i innych partnerów. A jeśli weźmiemy pod uwagę uczucia, to między nami zrodziła się niezwykła przyjaźń, która napędza nas do podróży i spotkań nawet wtedy, gdy nie organizujemy żadnego projektu. I właśnie to wszystko sprawia, że nasze partnerstwo jest tak wartościowe.

A JAK SZUKAĆ PARTNERA I JAK BUDOWAĆ PARTNERSTWO?

OKTAWIA: Dla mnie najważniejsze było to, że mogłam mojego partnera spotkać na żywo. To było na seminarium kontaktowym organizowanym przez Fundusz. Mogliśmy wówczas porozmawiać na temat naszych oczekiwań i stworzyć zarys współpracy.

CZYTAJ DALEJ →



Doceniaj działania,
zarówno swoje, jak
i partnera.



W partnerstwie ważna jest rozmowa, nawet na najtrudniejszy temat. Honor zostaje gdzieś z tyłu, bo ważne jest, żeby ze sobą rozmawiać. Jeżeli jest konflikt lub problem, należy się nad nim pochylić. Wszystko można przedyskutować i dojść do wspólnych rozwiązań. Z czasem nauczyliśmy się ze sobą lepiej rozmawiać i komunikować.

Niezwykle ważne jest również, żeby mieć dużo zaufania do młodzieży. Nie można się bać popełniać błędów. Młodzież ma do tego prawo, bo dzięki temu się uczy. Ważna jest refleksja na koniec projektu, a nie tylko produkt końcowy. To, jak młodzież się zmienia, jest ważniejsze niż film, który zaplanowaliśmy.

AGNE: Jak mówiłam wcześniej, poznaliśmy się przypadkiem na szkoleniu na Litwie w 2007 roku. Byłam wolontariuszką, która pomagała w kwestiach zwrotu kosztów podróży, a także zajmowałam się innymi technicznymi sprawami. Mój kolega Kasperas był uczestnikiem szkolenia, tak jak Tomek, Michał i Piotrek. Można powiedzieć, że czas wolny, który spędziliśmy wspólnie, był podstawą do nawiązania naszych przyjaźni, a później partnerstwa. Poznaliśmy swoje style pracy, podzieliiliśmy się swoimi pomysłami i jadąc do domów już wiedzieliśmy, że jeszcze się spotkamy. I stało się to bardzo szybko, bo zaledwie kilka miesięcy później Tomek i Michał przyjechali z grupą młodzieży na projekt „Spojrzyć oczami sąsiada!”, dofinansowany przez Polsko-Litewski Fundusz Wymiany Młodzieży. Ten projekt był prawdziwym testem z tego, jak rozumiemy międzynarodową pracę z młodzieżą i czy będziemy potrafili wspólnie pracować. To był sukces! Teraz możemy liczyć wspólne lata oraz projekty i działania, które zrealizowaliśmy.

Jeśli miałabym radzić coś innym, to by byli otwarci, tolerancyjni i na prawdę starali się zbudować przyjaźń. Dobre partnerstwo potrzebuje czasu oraz skupienia się na szczegółach i na sobie nawzajem. Świetnym sposobem na poznanie innych organizacji jest uczestnictwo w różnorodnych działaniach – wizytach studyjnych, międzynarodowych wymianach młodzieży czy seminariach kontaktowych.

JAK PARTNERSTWO BUDOWALI UCZESTNICY WASZYCH PROJEKTÓW?

OKTAWIA: Nasza współpraca zawsze zaczyna się od kontaktu przez Internet. To bardzo pomaga, bo gdy mamy już swoje pomysły w grupach narodowych, to projekt ewoluuje i przyjmuje pewien kształt właśnie przez Internet. Młodzież spotyka się w sieci i wszystko omawia. Przygotowujemy też filmiki – przedstawienie siebie od takiej zabawnej strony. To jest taki pierwszy krok, który powoduje, że przy spotkaniu na żywo jest już dużo łatwiej. Później gdy młodzież się poznaje i zaczyna wspólnie pracować, partnerstwo nabiera realnych kształtów. Mamy czasami problemy, ale dla nas najważniejsza we wszystkich projektach jest refleksja. Po każdym działaniu rozmawiamy o tym, czego nowego się nauczyliśmy i co było dla nas ważne. W partnerstwie nie jest istotne tylko wspólne planowanie i działanie, ale przede wszystkim wspólne zastanawianie się nad tym, co udało się osiągnąć: co było dobrego i co z tego wynieśliśmy.

CZYTAJ DALEJ →



AGNE: W saunie... (śmiech). Może to brzmi dziwnie, ale uczestnicy potrzebują wolnego czasu, aby lepiej się poznać, nabyć wspólnych doświadczeń i zbudować przyjaźnie. Działania są tylko ramą do wzajemnego poznania, choć najwięcej zależy od nich samych. Czasem ten proces idzie łatwo, a czasem jest bardzo trudny – przez barierę językową, różnorodne osobowości, różne podłoże kulturowe. W przygotowaniu uczestników do międzynarodowego doświadczenia, przełamaniu stereotypów, wspomaganiu nowych sposobów komunikacji, organizacji przestrzeni oraz czasu do refleksji niezwykle ważna jest rola moderatora. Rezultaty okazują się niezwykle – młodzi ludzie stają się bardziej otwarci, czasem się zakochują, nawiązują przyjaźnie i planują wspólne projekty.

CZY BYŁY JAKIEŚ TRUDNE MOMENTY W PARTNERSTWIE?

OKTAWIA: Nasze partnerstwo oceniam bardzo dobrze, dlatego że Rytis to niezwykle lider – taki prawdziwy znawca edukacji pozaformalnej. Wszystko planowaliśmy wspólnie – od pomysłu po raport. Każdy etap pracy był konsultowany i tworzony wspólnie z młodzieżą. Niemniej były trudne momenty, bo dotykaliśmy w naszych projektach trudnych tematów. Duże problemy pojawiały się, gdy poruszaliśmy kwestie historyczne. Wtedy okazywało się, że niektóre tematy projektów generowały małe konflikty. Istotna także była kwestia stereotypów – młodzi ludzie przyjeżdżali nastawieni do nas bardzo negatywnie. Pozytywne jednak było to, że tak potrafiliśmy ułożyć pracę i dyskutować na tematy nawet bardzo trudne, że efekt po każdym projekcie był taki, że młodzież wręcz się zaprzyjaźniała. Do tej pory jest ze sobą w kontakcie i robi wspólnie dużo rzeczy, które są już poza Funduszem i poza formalnymi drogami. Nasze partnerstwo momentami nie było łatwe, ale było niezwykle owocne – dlatego że wspólnie potrafimy rozmawiać o wszystkim.

AGNE: Nasze partnerstwo zapoczątkowałam ja, Kasparas, Tomek, Michał i Piotrek. Gdy organizowaliśmy pierwszą wymianę młodzieży, została nas czwórka – Kasparas, ja, Tomek i Michał. W kolejnych projektach było tak, że jedni, tak jak Damian, przychodzili, a inni odchodzili – jak Michał, który zrezygnował z pracy w obszarach młodzieżowych. Pomimo że nadal jesteśmy dobrymi przyjaciółmi, to czegoś brakuje

w naszym międzynarodowym zespole. Czas leci, ludzie i sposoby pracy się zmieniają, tak jak też cele naszych organizacji. Czasami więc musimy zmierzyć się z trudnościami, by zrealizować nowe projekty i walczyć z brakiem czasu i nieporozumieniami, aby nie wpłynęły na jakość naszych projektów. Między nami także odbywa się proces edukacji międzykulturowej, więc jestem szczęśliwa, że dzieje się to w tak profesjonalnej i przyjaznej atmosferze.



MICHAŁ KIEPURA, ZESPÓŁ SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH NR 1
W CHOJNIE

Projekt z Litwą był pierwszym bardzo ciekawym a zarazem ważnym doświadczeniem w moim życiu. Jeszcze nigdy nie nadarzyła się okazja, aby brać udział w takich spotkaniach. Nowością był dla mnie kontakt z rówieśnikami z innego kraju, a obawą sposób porozumiewania się.

Gdy wszystko zostało wykonane i przygotowane, wyczekiwaliśmy tylko dnia, w którym przyjadą nasi przyjaciele z Litwy. Wreszcie dotarli. W godzinach wieczornych autokar pojawił się na parkingu. Byłem w grupie osób, które witały przybyłych gości. Pierwsza chwila była niezręczna, gdyż ciężko było złapać wspólny temat do rozmowy, ale po kilku minutach się udało. Przez kolejne kilka dni wykonywaliśmy zadania zgodnie z planem. W niedzielę, kiedy jest czas wolny i przeznaczony na odpoczynek, uzgodniliśmy, że każdy zaprosi kogoś do swojego domu. Ja zaprosiłem sympatycznego kolegę, który miał na imię Mantas. Z samego rana, o umówionej godzinie przyszedłem po niego do pokoju, w którym mieszkał. Poszliśmy do mojego domu, gdzie przedstawiłem mu moją rodzinę. Zjedliśmy śniadanie i oprowadziłem go po mieszkaniu. Niestety tego dnia to ja musiałem pracować w domu jako tłumacz, ponieważ moi rodzice nie mówią po angielsku na tyle dobrze, aby się porozumiewać i rozmawiać. Nawet mi to nie przeszkadzało. Podczas rozmowy przy herbacie i cięście okazało się, że mamy kilka wspólnych zainteresowań. Słuchamy tej samej muzyki, lubimy ten sam klub piłkarski oraz ćwiczymy taką samą dyscyplinę sportu. Po dwóch godzinach mile spędzonego czasu w domu poszliśmy dokładnie zwiedzić moje rodzinne miasto. Bardzo fajnie nam się rozmawiało. Nie znaliśmy wszystkich słów po angielsku, ale nie stało to na przeszkodzie, aby się rozumieć. Podczas zwiedzania zadzwonił telefon. Koleżanka zaproponowała wspólnego grilla u niej w ogrodzie. Oczywiście najpierw musieliśmy zapytać o zgodę naszego opiekuna, który z wielką chęcią zgodził się na ten pomysł. Po powrocie do domu poprosiłem mamę, żeby podwiozła mnie i Mantasa na spotka-

nie. Na szczęście pogoda dopisała. Bardzo łatwo znaleźliśmy gry i zabawy, dzięki którym mogliśmy jeszcze bardziej się poznać i zaprzyjaźnić. Zabawa trwała do samego wieczora. Niestety musieliśmy wracać, ponieważ mieliśmy zaplanowaną wspólną kolację z opiekunami. I tak czas nieubłaganie płynął i płynął, aż przyszedł ten dzień, którego nikt nie chciał. Nasi przyjaciele musieli wracać do domu.

Bardzo żałowaliśmy, że nie możemy spędzić jeszcze kilku dni wspólnie. Odległość, jaka nas w tym momencie dzieli, nie jest jednak przeszkodą, aby dalej utrzymywać ze sobą kontakt. Jest teraz bardzo dużo portali społecznościowych i różnych komunikatorów, przez które możemy porozumiewać się na bardzo dużą odległość.

Było to ekscytujące wydarzenie w moim życiu. Sprawdziłem siebie i oczywiście zawarłem nowe znajomości. Gdyby była możliwość ponownego wzięcia udziału w projekcie wraz z młodzieżą litewską, nie zawahałbym się i odpowiedział TAK.



5 INSPIRATOR

- > NIE MA IDEALNYCH PARTNERÓW I IDEALNYCH LIDERÓW. PARTNERZY STAJĄ SIĘ IDEALNI PRZECZ WSPÓLNĄ PRACĘ I WSPÓLNE POKONYWANIE PROBLEMÓW.
- > RÓWNE PARTNERSTWO OPIERA SIĘ NA BUDOWANIU RELACJI.
- > WSPÓLNIE DECYDUJECIE I WSPÓLNIE PONOŚCIE ODPOWIEDZIALNOŚĆ.
- > ZBALANSUJ CIE PODZIAŁ SWOICH OBOWIĄZKÓW.
- > DOCENIAJ DZIAŁANIA, ZARÓWNO SWOJE, JAK I PARTNERA.
- > ROZWIJAJ CIE POMYSŁY WSPÓLNIE.
- > PARTNERZY NIE DZIELĄ SIĘ NA KRAJ GOŚCZĄCY I KRAJ GOŚCZONY.
- > JAŚNO WYRAŻAJ SWOJE OCZEKIWANIA.
- > NIE ZAKŁADAJ, ŻE DRUGA STRONA BĘDZIE MYŚLAŁA TAK JAK TY - BADŹ WYROZUMIAŁY.
- > JAŚNA KOMUNIKACJA JEST BARDZO WAŻNA W BUDOWANIU WSPÓLNEJ WIZJI I ZROZUMIENIA.



KREATYWNOŚĆ
TO INNOWACJE
– TE WIĘKSZE
I TE MNIEJSZE

KREATYWNOŚĆ TO INNOWACJE – TE WIĘKSZE I TE MNIEJSZE

Każdy inaczej myśli o kreatywności i innowacjach. To dobrze! Bo dla każdego są one czymś zupełnie innym. Projekt powinien być **kreatywny i innowacyjny dla Ciebie!**

Kreatywność i innowacje są nierozdzielne z doświadczeniem. Dla organizacji, która realizuje swój pierwszy projekt, innowacją będzie niemal wszystko: sposób planowania, realizowane działania czy tematyka. Zdarza się, że młode organizacje są bardziej kreatywne od organizacji z dużym doświadczeniem, bo nie wpadły w pewną rutynę.

Kiedy młodzież jest najbardziej kreatywna? Gdy ma wolność realizowania własnych pomysłów. Projekty powinny być tworzone przede wszystkim przez młodzież, a nie dla młodzieży. Należy pozwolić uczestnikom na to, by to właśnie oni byli autorami projektu. Uczestnictwo młodzieży to przede wszystkim **współdecydowanie**. Osoby biorące udział w projekcie doskonale poradzą sobie z planowaniem działań i prowadzeniem zajęć. To młodzi ludzie najlepiej wiedzą, co ich interesuje i jakie zajęcia będą dla nich **atrakcyjne**. Praca, którą wykonają, nie tylko da im ogromną satysfakcję, ale sprawi, że poczują się **odpowiedzialni** za efekt finalny i podniesie ich umiejętności z różnych dziedzin. Jaka jest więc rola koordynatora? Ma przede wszystkim wspierać młodzież i pozwolić realizować marzenia o projekcie i w projekcie.



[TWARZĄ W TWARZ]

ORGANIZATOR: DOM KULTURY ZACISZE W DZIELNICY TARGÓWEK
M.ST. WARSZAWY

ORGANIZACJA PARTNERSKA: YOUTH AND CHILDREN CENTRE
VILKAVISKIS

CZAS I MIEJSCE DZIAŁAŃ: 18-25.06.2011, OLECKO (POLSKA)

Główną ideą projektu było uświadomienie młodzieży, jak ważny jest bezpośredni kontakt z innymi oraz jak wiele traci się poprzez ograniczanie się do znajomości wirtualnych, tak bardzo dzisiaj popularnych. Obecność na portalach społecznościowych coraz częściej zastępuje prawdziwe spotkania i rozmowy. Opierając się na środkach komunikacji, na jakie pozwalają nam komputery, bardzo trudno jest zbudować prawdziwą i trwałą przyjaźń. Liczba znajomości najczęściej nie idzie w parze z ich jakością. Dwie grupy artystycznie uzdolnionej młodzieży z Polski i Litwy spotkały się, aby choć na kilka dni oderwać się od tego wirtualnego świata i na nowo docenić znaczenie bezpośredniej rozmowy z innym człowiekiem.

Działania przeprowadzono w pięciu cyklach. Były to kolejno: „Międzykulturowe spotkania na miedzy”, „Światło czy model”, „Błękitne oczy”, „Emocjonalne rozmowy” oraz „Kolory przestrzeni”. Dotyczyły one różnych aspektów relacji międzyludzkich. W czasie warsztatów, rozmów i dyskusji poruszano tematykę tolerancji, poszanowania cudzych poglądów i wartości. Niektóre z tych spotkań były bardzo emocjonalne. Młodzież nie tylko szczerze wyrażała swoje myśli, ale także otwierała się na odmienną kulturę, poznając poszczególne jej elementy, takie jak taniec, język czy kuchnię. Celem projektu było wzajemne poznanie się uczestni-

CZYTAJ DALEJ →

ków oraz dotarcie do ciekawych ludzi ze środowisk lokalnych. Młodzi dowiadawali się o ich historii podczas kameralnych wywiadów w plenerze. Dominującym elementem projektu były warsztaty fotograficzne. Będąc zarówno autorem zdjęć, jak i modelem, każdy z uczestników mógł wyrazić siebie. Robienie zdjęć było okazją do przedstawienia swojego spojrzenia na świat, natomiast pozowanie do nich dało możliwość ukazania swojej osobowości. Chociaż uczestnicy mieli już wcześniej do czynienia z fotografią, warsztaty te wzbogaciły ich o nowe umiejętności. Pod okiem doświadczonych fotografów poznawali tajniki i zasady wykonania dobrego portretu i fotografii plenerowej. Efekty wspólnej pracy – zdjęcia, filmy i wywiady – zawarte zostały w biuletynie, który opublikowano w formie drukowanej i elektronicznej.

Co prawda utrzymanie bezpośredniego kontaktu z nowymi kolegami z Polski i Litwy nie będzie tak łatwe – i na pewno Internet okaże się przy tym pomocny – to możliwe, że uczestnicy chętniej i częściej zaczną spotykać się ze swoimi przyjaciółmi i znajomymi i będą aktywniej spędzać ze sobą czas po zakończeniu projektu.



LITHUANIAN AND POLISH MUSIC CROSSROAD

ORGANIZATOR: ASOCIACIJA UKMERGĖS JAUNIMO CENTRAS

ORGANIZACJA PARTNERSKA: SOLECKIE CENTRUM KULTURY

DATA I MIEJSCE: 24-30.06.2012, WIŁKOMIERZ (LITWA)

Polsko-litewski projekt wymiany „Lithuanian and Polish music crossroad” został zrealizowany między 24 a 30 czerwca na Litwie w Wiłkomierzu. Podczas projektu, poprzez edukację pozaformalną i doświadczenia, ukształtował się międzynarodowy zespół. Dziewiętnastu młodych ludzi z Polski i Litwy badało tradycyjne elementy muzyki obu krajów, spotkało się z folkowymi artystami. Uczestnicy uczyli się, jak tworzyć nieskomplikowane instrumenty muzyczne, a także wgłębiali się w subkultury rapu i reggae. Wspólnie stworzyli 10 utworów i 7 filmów – każdy film obrazował jeden dzień projektu. Utwory i filmy umieszczone zostały na blogu projektu: www.muzikinekryzkele.blogspot.com. Nagrana w profesjonalnym studiu piosenka przewodnia projektu „Life is a project”, w której słysząc dźwięki skrzypiec, afrykańskich bębnów, elektrycznych i akustycznych gitar, pięć wokalnych eksperymentów w języku litewskim, polskim i angielskim, połączyła różne muzyczne style. Do piosenki powstał również teledysk i całość została wydana na płycie DVD. Tekst piosenki zaczyna się od słów „życie rozwija się jak drzewo”, które obrazują istotę pracy – zarówno człowiek, jak i jego życie rozwijają się jak drzewo, które czując słoneczne promienie, chce poznać prawdziwy smak życia, wzmacnia i rozwija swoje pąki oraz dostrzega zalety codzienności. Prezentacja wyników projektu wśród lokalnej społeczności odbyła się w centrum miasta Wiłkomierz.



Młodzież jest najbardziej
kreatywna, gdy ma
wolność realizowania
własnych pomysłów

KREATYWNOŚĆ OKIEM FUNDUSZU

EWELINA MIŁOŃ, KOORDYNATORKA POLSKO-LITEWSKIEGO
FUNDUSZU WYMIANY MŁODZIEŻY:

Ktoś kiedyś na szkoleniu zapytał mnie, czym dla nas jest kreatywny, innowacyjny projekt. Odpowiedziałam: tym, czy dla Was. Do kreatywności każdy podchodzi indywidualnie i jeżeli wnioskodawca uzasadni nam, dlaczego dla niego ten projekt jest innowacją, to i my uznamy go za innowacyjny. Warto jednak pamiętać, że innowacja powinna dotyczyć każdego aspektu tegoż przedsięwzięcia, nie tylko tematu. Kreatywne powinny być przede wszystkim jego metody, podejście do projektu, a nawet miejsce czy rozwiązania logistyczne.

Niestety z przykrością mogę stwierdzić, że coraz częściej powtarzają się projekty, ich tematyka i metodologia. W gąszczu wniosków trudno znaleźć perełkę. Rozmawiając z koordynatorami dowiaduję się, że wiele organizacji nie wychodzi poza pewne schematy, obawiając się odrzucenia wniosku. Mogę zapewnić, że właśnie wychodzenie poza schematy z uwzględnieniem wszelkich zasad edukacji pozaformalnej daje większe szanse na otrzymanie dofinansowania. Zasada jest prosta. Wyróżniasz się – wygrywasz.



POSZERZAJ HORYZONTY

OKTAWIA GORZEŃSKA, KOORDYNATORKA PROJEKTU „JAK INNI
NAS POSTRZEGAJĄ”:

Kreatywnością młodych ludzi jest to, że oni potrafią szukać nowych sposobów rozwiązywania problemów. Patrzą na daną sprawę z różnej perspektywy. Wychodzą poza schematy i stereotypy.

Metody nieformalne zdecydowanie pobudzają kreatywność młodzieży. To wymaga od lidera wiedzy na ten temat. Mi pomogło to, że studiowałam dramę, która mnie niesamowicie otworzyła i poszerzyła moje horyzonty. My pełnimy rolę koordynatora – lidera, który ma inspirować i moderować młodzież.

POCZUCIE WOLNOŚCI OTWIERA NAS NA INNOWACJE

GRZEGORZ MATWISZYN, KOORDYNATOR PROJEKTU „POLSKO-
-LITEWSKIE PRZYBICIE PIĄTKI”:

Gdy młodzi ludzie nie mieli wcześniej do czynienia z projektami, to należy im pomóc – nadać pewne ramy. Nasz projekt zaplanowany był tak, żeby to do młodych ludzi należała większość pracy przy jego organizacji. Jako koordynatorzy staliśmy z tyłu, czasem coś podpowiedzieliśmy, by nie czuli się zagubieni, robiąc coś takiego pierwszy raz. Trzeba uwierzyć w to, że w młodych ludziach drzemie potencjał. Trzeba im pozwolić go odkryć. I to jest rola nauczyciela. Mam nadzieję, że nam się to udało.



Trzeba uwierzyć w to,
że w młodych ludziach
drzemie potencjał

KREATYWNOŚĆ PROJEKTU TO KREATYWNOŚĆ JEGO UCZESTNIKÓW

KATARZYNA KASZUBA, KOORDYNATORKA PROJEKTU „AKADEMIA
BUNTU”:

Kreatywność jest bardzo względnym pojęciem. Według mnie integralną częścią kreatywnego projektu jest rodzaj innowacji w myśleniu i realizacji projektów wymiany młodzieży. Na etapie przygotowywania myśleliśmy: to jest świetne, że młodzi ludzie mogą spotkać się i integrować, odpoczywać i bawić się, zrozumieć, co nazywamy polskim lub litewskim „duchem”. Ale co z rezultatami długofalowymi, które będą widoczne nie tylko na poziomie ogólnym? Rezultatami, które mogą być widoczne w osobistym rozwoju każdego uczestnika, zmianami, które miały miejsce w każdym z indywidualnych przypadków? Kreatywność naszego projektu jest oparta na kreatywności wszystkich uczestników – liderzy, koordynatorzy starają się wspierać młodych ludzi, ale nie wpływać na ich pomysły i wybory. „Podręcznik buntownika” bazuje na tym, co wypracowaliśmy podczas warsztatów i jest oparty na doświadczeniu naszych uczestników. Ten projekt był pomysłem dwóch organizacji, które współpracowały po raz pierwszy. Dla polskiej organizacji był to pierwszy projekt realizowany na Litwie, ale wpływ polsko-litewskiego partnerstwa jest widoczny. Mamy zamiar kontynuować naszą pracę w przyszłym roku. Wpływ projektu na stosunki polsko-litewskie był szerszy – nasze miasta, Mława i Dusetos, chcą podpisać umowę partnerską. Oznacza to, że nasz projekt zainicjował współpracę między społecznościami – współpracę nie tylko w ramach projektów młodzieżowych, ale także dla innych grup obywateli oraz projektów, które pozwolą lepiej poznać ludzi z obu miast i krajów.

MUZYCZNE INNOWACJE

SKAISTE VASILIAUSKAITE, KOORDYNATORKA PROJEKTU
„LITHUANIAN AND POLISH MUSIC CROSSROAD”:

Realizowany przez nas projekt był kreatywny, bo podeszliśmy do tworzenia muzyki w zupełnie nowy sposób – łącząc style i języki, ale mówiąc

jednym głosem. Przygotowaliśmy tekst piosenki w trzech językach – polskim, litewskim i angielskim, a stworzona melodia łączyła muzykę tradycyjną, reggae i rap. To takie 3 w 1. Młodzież grała na wielu różnorodnych instrumentach, takich jak skrzypce, bębny czy gitary. Wszystko nagrywaliśmy w studiu muzycznym Panevėžys, a ostatniego dnia daliśmy koncert w Poniewieżu. Stworzyliśmy również własne logo oraz blog w języku polskim i litewskim, na którym znalazły się informacje o projekcie.

POBUDZANIE KREATYWNOŚCI TO PROCES

ZBIGNIEW DARDA, KOORDYNATOR PROJEKTU „TWARZĄ W TWARZ”:

Pobudzanie kreatywności to proces, który nie dzieje się przez jeden projekt. To jest pewnego rodzaju wskazywanie ścieżek – technologicznych, np. programów, z których można korzystać, oraz rozwiązań, które się już sprawdziły. Chodzi o to, żeby młodzież nie musiała na nowo wywalać otwartych drzwi. Jednocześnie należy jej jednak pozostawić pole do samodzielnego poznawania. Tutaj ważna jest rola koordynatora – żeby być z boku, umożliwiając przez to samodzielny rozwój uczestników, a reagować w potrzebnych momentach.

Młodzi ludzie potrzebują pewnych wskazówek, lecz chcą również pokazywać swoją ekspresję. W projekcie „Twarzą w twarz” mieliśmy tzw. koordynatorów dziennych. Oprócz tego, że był koordynator całego projektu, to w poszczególne dni po dwie osoby z grupy polskiej i litewskiej odpowiadały za komunikację, materiały na zajęcia, przeprowadzanie działań, prowadziły też ewaluację. To każdemu dawało możliwość wykazania się i pokazania, w jaki sposób myśli o grupie, zarządza nią oraz czy potrafi budować kreatywny zespół.

CZAS DLA MŁODZIEŻY DO DOBRA INWESTYCJA

WERONIKA CZYŻEWSKA, KOORDYNATORKA PROJEKTU
„SPOTKANIE NA POGRANICZU. MŁODZIEŻOWE WARSZTATY
EDUKACYJNO-ARTYSTYCZNE”:

Przed wszystkim należy wierzyć w młodych ludzi. Należy dać im również możliwość pracy z najlepszymi nauczycielami, żeby mogli korzystać z najlepszych wzorów – to zawsze bardzo dobrze odbija się na kreatywności.

Staramy się, aby nasi uczestnicy współpracowali z najlepszymi artystami, bo nasze projekty mają głównie artystyczne oblicze. I są długoterminowe. To znaczy, jeżeli zaczynamy pracować z młodymi ludźmi, to zazwyczaj kilka projektów robimy wspólnie. Na przestrzeni tego czasu oni kształtują się i dojrzewają razem z projektami. I zazwyczaj jest tak, że kolejne etapy czy kolejne projekty są coraz bardziej ich własnymi, bo dajemy im możliwość mówienia, co chcą robić, w czym chcą wziąć udział i staramy się, żeby byli zaangażowani na każdym etapie przygotowywania tego projektu.

Wierzę, że ta relacja z młodymi ludźmi powinna mieć swój czas. Wiem, że projekty mogą trwać pół roku albo rok, ale warto na to patrzeć w dłuższej perspektywie. Pracować dłużej z grupą młodzieży, zainwestować w to więcej czasu. Wtedy też jest możliwość nawiązania z uczestnikami głębszej relacji, zaufania im. Oni wtedy też nam ufają.



MATEUSZ MORAWIEC, UNIWERSYTET ŚLĄSKI W CIESZYNIE, KOŁO
NAUKOWE EDUKACJI MIĘDZYKULTUROWEJ

„TRUDNE ROZMOWY O CZEŚLAWIE MIŁOŚZU – TOLERANCJA, DIALOG, PARTNERSKA WSPÓŁPRACA”

Moja przygoda z Litwinami zaczęła się dość przypadkowo. W ostatniej chwili jedna z uczestniczek z powodów losowych zrezygnowała z udziału w projekcie dotyczącym życia i twórczości Czesława Miłosza. Z największą ochotą zgłosiłem więc swoją kandydaturę i... jak się okazało, zostałem zakwalifikowany do udziału w projekcie.

Tych kilka dni, kiedy wspólnie z grupą Litwinów pracowaliśmy i bawiliśmy się, minęło bardzo szybko. Urzekła mnie ich otwartość, poczucie humoru i kuchnia, przedstawiona podczas jednego z wieczorów, kiedy to prezentowaliśmy swoje kultury, obrzędy oraz tradycje kulinarne (muszę nadmienić, iż jestem ogromnym łasuchem, a takich rarytasów nie miałem sposobności jeszcze nigdy skosztować). Projekt był dla mnie niesamowitą lekcją, która pogłębiła moją wiedzę, zarówno na temat samego Czesława Miłosza, jak i naszych sąsiadów, tak bliskich, a zarazem obcych mi aż do tamtego momentu.

W dniu, w którym moja ukochana grupa litewska miała już zbierać się do domu, stwierdziłem, iż nie mogę zakończyć tej wspaniałej przygody po tak krótkim czasie. Pół godziny przed kolacją (ostatnim punktem, po którym Litwini zmuszeni byli wsiąść do autobusu i odjechać do domów) zdecydowałem, iż miło by było wyruszyć wraz z nimi. Ten szalony, jak mogłoby się zdawać, pomysł skonsultowałem z trójką przedstawicieli grupy litewskiej. Wyrazili oni głęboki entuzjazm i obiecali, iż wstawią się za mną

CZYTAJ DALEJ →

u kierowców, byśmy mogli spędzić jeszcze nieco czasu wspólnie w ich kraju. Miałem 20 minut na szybkie spakowanie się i poinformowanie najbliższych o mojej niedostępności przez pewien bliżej nieokreślony czas. Zrobiłem to, wciąż nie wiedząc, czy ów szalony plan dojdzie do skutku.

Podczas kolacji propozycja została przedstawiona litewskim kierowcom i pracownikom naukowym. Ci pierwsi początkowo byli dość sceptyczni, jednak ulegli namowom studentów. Miałem pojechać w siną dal i kontynuować swoją przygodę! Na miejscu zamieszkałem u jednej z Litwinek. Jej rodzina miała białoruskie i polskie korzenie, co jeszcze bardziej wzbogaciło moją podróż. Tydzień spędziłem w Wilnie, zając się tamtejszymi smakołykami i poznając tamtejszy świat z dwóch perspektyw – Arturas pokazał mi miasto ze strony artystycznej, miałem możliwość zaznajomić się zarówno z dziełami streetartowymi, koncertami poetyckimi po litewsku, jak i zwiedzić Republikę Zarzecza, Marija natomiast zapoznała mnie z wieloma jej przyjaciółmi – Polakami, Litwinami, Białorusinami i Rosjanami, zaprezentowała mi również najważniejsze zabytki Wilna. Po tygodniu niestety zmuszony byłem powrócić do domu. Rok akademicki wciąż trwał, a mnie, zupełnie nieprzygotowanemu do tej podróży, zaczęło powoli brakować funduszy. Ze smutkiem pożegnałem się z moimi przyjaciółmi-przewodnikami, resztą grupy litewskiej, z którą spotykałem się wieczorami, a także wieloma nowymi znajomymi. Obiecałem, że jeszcze nieraz do nich wrócę.



5 INSPIRATOR

9

- > MŁODZI LUDZIE MOGĄ PLANOWAĆ, A TAKŻE PROWADZIĆ WARSZTATY.
- > JEZYK NIE JEST JEDYNĄ DROGĄ KOMUNIKACJI.
- > PROJEKTY NIE SĄ TWORZONE DLA MŁODYCH LUDZI, ALE PRZEZ MŁODYCH LUDZI.
- > STWÓRZ MŁODYM LUDZIOM PRZESTRZEŃ DO WSPÓŁDZIAŁANIA.
- > WSPIERAJ POMYSŁY INNYCH.
- > PRACA GRUPOWA TO SPOŚÓB NA STWORZENIE ŚWIETNYCH ROZWIĄZAŃ.
- > PRACUJ Z KIMŚ, ALE NIE ZA KOGOŚ.



Na przestrzeni czasu młodzi
ludzie kształtują się
i dojrzewają razem z projektami



NA DUŻĄ
ZMIANĘ
SKŁADAJĄ SIĘ
MAŁE SUKCESY!



NA DUŻĄ ZMIANĘ SKŁADAJĄ SIĘ MAŁE SUKCESY!

Małe kroki są najlepszą i najtrwalszą metodą do osiągnięcia wielkich zmian. Nie skacz na głęboką wodę, ale docień małe sukcesy!

Dla wielu ludzi i organizacji możliwość realizacji polsko-litewskich projektów jest szansą na dokonanie ogromnych zmian. Dla organizacji jest to przede wszystkim szansa na rozwój i zdobycie doświadczenia w realizacji międzynarodowych projektów. Niewątpliwie takie projekty przyciągają młodzież, więc jest to szansa na zdobycie wolontariuszy, a w przypadku szkół – zwiększenie liczby uczniów.

Projekty realizowane są jednak głównie z myślą o młodych ludziach i to właśnie oni najwięcej na nich korzystają. Poprzez aktywne uczestnictwo w polsko-litewskich projektach młodzież otwiera się na kulturę innego kraju, poznaje jej cechy i historię. Przełamywane są stereotypy, które zakorzenione w naszych narodach burzą wzajemne relacje. Otwierają się nowe drzwi. Warto wiedzieć, że projekty realizowane w ramach Funduszu stwarzają młodym uczestnikom możliwości nabywania wiedzy, umiejętności i kompetencji potrzebnych w życiu codziennym lub przyszłej pracy zawodowej, a tym samym są instrumentem edukacji pozaformalnej. Spotykając się z rówieśnikami z innego kraju, młodzi ludzie rozwijają swoje kompetencje językowe i umiejętności interpersonalne; prowadząc zajęcia, uczą się sztuki prezentacji; planując działania, uczą się trudnej sztuki zarządzania czasem. Wydaje się, że to tak niewiele? Pamiętaj, że małe sukcesy, zwłaszcza te indywidualne, prowadzą do wielkich zmian.

Metoda małych kroczków sprawdza się wszędzie – w życiu, w szkole, w projektach, w osiąganiu celów. Na sukces w projektach składa się wiele czynników – odpowiednio zaangażowani uczestnicy, ciekawy partner, fajne miejsce, odpowiednie metody. Każdy z tych czynników należy rozebrać jeszcze na części pierwsze i dopiero wtedy rozpocząć budowanie projektu. W trakcie spotkania ewaluacyjnego wielu uczestników podkreślało, jak małe rzeczy ich cieszyły: wspólne rozwiązywanie problemu, wspólny śpiew, rozmowy do rana, ustalenie zasad, uśmiech na twarzy uczestników. I w projektach o to właśnie chodzi, aby cieszyć się z małych rzeczy, bo to one budują przyjaźnie, które otwierają nowe możliwości.

PROJEKTY WIELKIEJ ZMIANY

ZAPISANE W PAMIĘCI TRADYCJE RODZINNE – POLSKO-LITEW- SKA WYMIANA DOŚWIADCZEŃ

ORGANIZATOR: GIMNAZJUM IM. WINCENTEGO POLA
W RADAWCZYKU DRUGIM

ORGANIZACJA PARTNERSKA: RASEINIŲ RAJONO ARIOGALOS
GIMNAZIJA

CZAS I MIEJSCE DZIAŁAŃ: 20-26.05.2012, ARIOGALA (LITWA)

Uczestnicy projektu postanowili poznać swoich rówieśników poprzez to, co każdemu człowiekowi jest najbliższe – tradycje rodzinne. Zajęcia miały charakter bardzo różnorodny i przybliżyły wiele aspektów kulturowych Polski i Litwy.

Przeprowadzono warsztaty dziennikarskie, które przygotowały młodych ludzi do wcielenia się w rolę dziennikarzy. Młodzież przeprowadziła szereg rozmów i wywiadów, które nie tylko pozwalały na sprawdzenie nowo nabytych umiejętności, ale przede wszystkim były źródłem wiedzy o kulturze drugiego kraju. Podczas Wieczoru Kultury Polskiej w ludowej słowno-muzycznej formie pokazano tradycje i zwyczaje kultury polskiej. Młodzież wykorzystała w tym celu sztukę teatralną, street dance, piosenki ludowe, a na koniec odtąńczono poloneza w pięknych strojach z epoki. Oczywiście młodzież z Litwy również zaprezentowała elementy swojej kultury podczas wieczorku litewskiego. Uczniowie z zespołu ludowego przedstawili znane pieśni, tańce i utwory muzyczne typowe dla Litwy. Do udziału w obu wieczorach została zaproszona lokalna społeczność Ariogali, dla której to także była doskonała okazja do poznania odmiennej kultury.

CZYTAJ DALEJ →

Młodzi mieli okazję do spotkania z przedstawicielem kultury regionalnej również podczas warsztatów tkackich, warsztatów garncarskich oraz spotkania z litewską seniorką. Poznali, jak wyglądała praca tkacka na krosnach i sposób tkania materiałów, z których szyło się niegdyś ubrania, oraz próbowali samodzielnie ulepić garnki. Rozmowy z litewską seniorką skupiły się natomiast na tradycjach i symbolach kultury litewskiej, które przetrwały do dnia dzisiejszego.

Podczas projektu uczestnicy odwiedzili miejscowe gimnazjum, gdzie spotkali się z dyrekcją szkoły i młodzieżą litewską, a uczniowie z Litwy przedstawili krótki program artystyczny. Była też okazja, by zwiedzać Wilno i podążać tymi samymi szlakami, którymi kiedyś chodzili tak ważni dla Polaków ludzie, jak Adam Mickiewicz czy Józef Piłsudski.

Polska młodzież poznała życie swoich rówieśników z Litwy, a młodzież litewska – życie rówieśników z Polski. Każdego wieczoru uczestnicy uzupełniali stworzone na początku projektu plakaty, na których umieszczali informacje o tym, co ich zbliżyło do kultury partnera.

Finalnym przedsięwzięciem projektu było zorganizowanie Święta Kultury Ludowej, które było prezentacją przygotowanych przez grupy pomysłów na przedstawienie tradycji kultywowanych w obu krajach, a do udziału zaproszono również społeczność lokalną.

Wszystkie działania pozwoliły na lepsze wzajemne zrozumienie podobieństw i różnic kulturowych. Każdy dzień służył wzajemnemu poznawaniu obu kultur, a także uczeniu się tolerancji i budowaniu dobrosąsiedzkich relacji. Projekt pokazał społeczności obu miejscowości, w jaki sposób można wyjść poza obręb swojej szkoły, poznać rówieśników z innego kraju, ich codzienne życie, poczuć atmosferę wspólnej pracy i zawierać przyjaźnie. Dla uczestników, którzy po raz pierwszy mieli okazję spotkać się z rówieśnikami z innego kraju, ogromnym sukcesem było pokonanie barier językowych i kulturowych, a także pewnej nieśmiałości w międzynarodowych kontaktach. Zrealizowane działania bardzo przyczyniły się do promocji dialogu międzypokoleniowego i międzykulturowego, budowaniu wzajemnych kontaktów młodzieży z obu krajów, poznaniu tradycji rodzinnych oraz kultury i obrzędów, a w konsekwencji do budowania prawdziwej polsko-litewskiej przyjaźni.

ZIELEŃMY SIĘ!

ORGANIZATOR: ŠALČININKŲ RAJ. DIEVENIŠKIŲ „RYTO” VIDURINĖ MOKYKLA (SZKOŁA ŚREDNIA W DZIEWIENISZKACH)

ORGANIZACJA PARTNERSKA: ZESPÓŁ SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH W SEJNACH

CZAS I MIEJSCE DZIAŁAŃ: 14-23.07.2008 ROKU, NORWILISZKI (LITWA)

W lipcu 2008 roku 30 uczestników w wieku 13-18 lat ze szkoły średniej w Dziewieniskach i Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Sejnach razem z czterema opiekunkami z sukcesem uczestniczyło w projekcie wymiany młodzieży w miejscowości Norwiliszki, która znajduje się w Regionalnym Parku Historycznym. Co oni tam robili? Otóż główną ideą projektu była młodzież przyjazna ekologii. Celem – zbliżenie młodych ludzi obu narodów i kształtowanie szacunku między kulturami. Osiągnięto wspaniałe rezultaty: młodzież litewska i polska nie tylko się zaprzyjaźniła, lecz również nauczyła się porozumiewać, dogadywać, działać razem, bawić się i znosić trudności obozu ekologicznego oraz wspólnej wyprawy turystycznej. Wraz ze społecznymi partnerami (dyрекcją Regionalnego Parku Historycznego w Dziewieniskach, gminą w Solecznikach i leśniczówką) młodzież uporządkowała kilka miejsc w parku oraz w okolicach leśniczówki w Dziewieniskach. Starczyło też czasu, żeby podzielić się wiedzą o swoich krajach i wiadomościami o sobie, żeby poczuć specyfikę międzykulturowej współpracy. Wspólne działania opierały się na partnerstwie i aktywnym uczestnictwie młodych ludzi, którzy włączali się w prace przygotowawcze i układali program działań, a potem razem opowiadali miejscowej społeczności o rezultatach swojej pracy. Wszyscy – zarówno uczestnicy projektu, jak i ich opiekunowie – zebrali cenne doświadczenia i rozstali się z nadzieją na spotkanie podczas przyszłych projektów. „Międzynarodowe projekty dostarczają doświadczenia współpracy międzykulturowej, która czasami jest trudna, jednak jest niezwykle cenna i wartościowa – nigdy nie będziecie jej żałować!” – powiedziała jedna z liderek projektu. Przedsięwzięcie oraz jego rezultaty zostały zaprezentowane nie tylko w Polsce, lecz także w całym litewskim regionie miejscowości Dziewieniszki.

CZYTAJ DALEJ →

Jeden z uczestników wymiany podkreślił, że aby coś razem zrobić, zorganizować, trzeba przede wszystkim rozmawiać, nie tylko usłyszeć, ale i wysłuchać, zaakceptować zdanie drugiego człowieka, tzn. porozumieć się. Ponadto należy zawsze dotrzymywać umów. No i na koniec – trzeba nie bać się wyrażania własnego zdania, wyjawiania swoich uczuć, dzielenia się z innymi najróżniejszymi przemyśleniami.

Uczestnicy projektu postanowili podzielić się swoimi doświadczeniami, codziennymi radościami i kłopotami na stworzonym przez nich blogu, który można znaleźć pod adresem: <http://zaliuokime.blogspot.com/>.



REZULTATY WIELKICH ZMIAN

MÓJ SUKCES

MARIUSZ BOGDAŃSKI, KOORDYNATOR PROJEKTU „DOCENIANIE RÓŻNIC, ROZPOZNAWANIE PODOBIEŃSTW”:

Największym sukcesem dla nas jest to, że ciągle przychodzą do nas grupy nowych osób. Gdy pojawia się lider, który ma 18 lat i mówi, że chce zrobić projekt i ma fajny pomysł, to chętnie wspieramy takie działania.

VIRGINIJA MIKĖNIENĖ, LIDERKA PROJEKTU „UNITING EXPERIENCE BREAKS THE BORDERS”:

Polsko-Litewski Fundusz Wymiany Młodzieży pozwolił mojej organizacji – Młodzieżowemu Centrum Psychologicznemu promować swoje działania za granicą – w Polsce. Dzięki trzykrotnej realizacji projektów w ramach Funduszu nawiązaliśmy bliższe kontakty pomiędzy organizacjami. Obie strony przede wszystkim dużo nauczyły się od siebie. Dzięki temu, że w projekcie uczestniczyły grupy wolontariuszy z Litwy, a także litewscy Polacy, pracujący w naszym Centrum, mogli oni zapoznać się z Litwinami mieszkającymi w Polsce i wymienić się doświadczeniem. Można powiedzieć, że zaistniał swego rodzaju dialog międzykulturowy. Jak się okazało, było też bardzo dużo stereotypów, które udało nam się zwalczyć.

WOJCIECH MICHAŁSKI, LIDER PROJEKTU „LITHUANIAN AND POLISH MUSIC CROSSROAD”

Projekty, które robiliśmy do tej pory, to była nauka współpracy. Młodzi naprawdę musieli wykonać masę roboty, bo my im tę robotę zostawialiśmy. To było dla nich, żeby mogli się rozwijać. Najlepszym pomysłem na zaangażowanie młodzieży jest praca i to taka konkretna.

AGNE RAPALAITE, LIDERKA PROJEKTU „STEP TO NEIGHBOUR'S SHOES”:

Miałam 17 lat i byłam bardzo szczęśliwa, że mam kolegę Kasparasa, który ma tak samo dużą motywację do realizacji naszego projektu. Cieszyło mnie, że mam poczucie wpływu i jestem odpowiedzialna za to, co robię. Miałam mentora, który wspierał nas w każdej sprawie, ale ogromną radość dawało mi również to, że miałam partnera z Polski, którego już znałam. Wszystkie te czynniki wpłynęły na realizowane przeze mnie później projekty.

GRZEGORZ MATWISZYN, LIDER PROJEKTU „POLSKO-LITEWSKIE PRZYBICIE PIĄTKI”:

Czerpię ogromną satysfakcję z pracy z młodymi ludźmi, bo to daje wielką energię. Człowiekowi sam pojawia się uśmiech na twarzy, jak widzi, że młodzi chcą się zajmować czasem bardzo trudnymi rzeczami i że potrafią wydobyć z siebie tyle kreatywności. To jest fajne i daje frajdę. Poza tym olbrzymią satysfakcję sprawiło to, że to był pierwszy projekt i że się udało, że rok temu zaczęliśmy i doszliśmy wreszcie do tego punktu. Że jednak się udało.

MARIUSZ ĆEGYS, UCZESTNIK PROJEKTU „EVERYONE CAN MAKE A DIFFERENCE”:

Od projektu „Everyone can make a difference” oczekiwałem trzech rzeczy: poznać inną kulturę i młodych ludzi z Polski, z którymi zaprzyjaźniłbym się na całe życie, pracując jako wolontariusz dokonać pozytywnych zmian w życiu innych osób oraz, co najważniejsze, dobrze spędzić czas. Cieszę się, że wszystkie moje oczekiwania się spełniły.

MAŁGORZATA MAN, UCZESTNICZKA PROJEKTU „LITHUANIAN AND POLISH MUSIC CROSSROAD”:

Pomocne podczas projektu było to, że każdy z nas dzielił jedną pasję. Mimo że ja na niczym nie gram, to jestem dość mocno zaangażowana

w muzykę. Dla mnie taką satysfakcją po projekcie było, że powiedziałam: idę na lekcje gry na perkusji! Nigdy nie miałam odwagi, ale powiedziałam – teraz zacznę! Wiem, że osoby poznane podczas projektu dały mi naprawdę dużo motywacji i zarażyły mnie swoją energią.

WIELKA ZMIANA DLA MNIE

ANDRZEJ CYWIŃSKI, DYREKTOR GIMNAZJUM IM. WINCENTEGO
POLA W RADAWCZYKU DRUGIM:

Odkąd zostałem dyrektorem szkoły, szukałem dróg, żeby realizować projekty międzynarodowe. Moje gimnazjum to mała szkoła, która potrzebuje promocji. Takie nietypowe propozycje dla młodzieży pomagają jej się rozwinąć i korzystać z czegoś więcej niż tradycyjne nauczanie.

Zaczęliśmy więc współpracę z Fundacją Szczęśliwe Dzieciństwo. Młodzież brała udział w realizowanych przez Fundację projektach, a później sam miałem okazję pojechać na projekt na Litwę. Tam poznałem naszego pierwszego partnera, z którym zrealizowaliśmy pierwszy samodzielny projekt.

Początek zachęcania młodych do udziału w projekcie był bardzo trudny, ponieważ oni nie wiedzieli, co to jest. Wcześniej w naszej szkole nic takiego nie miało miejsca. Ogłosiliśmy w szkole, że będzie nabór osób chętnych do udziału w projekcie. Na 160 uczniów zgłosiło się 11 osób, które były zainteresowane. Ostatecznie 10 uczniów pojechało na Litwę.

W tym roku również ogłosiliśmy, że zbieramy grupę, która będzie przygotowywać projekt. Tym razem to my będziemy gościć Litwinów. Na spotkanie zgłosiło się tyle osób, że nie mogliśmy ich zmieścić w jednej sali! Coś, co udało się wypracować z małą grupą młodzieży, „zainfekowało” innych.

AGATA ŻYDEK, UCZESTNICZKA PROJEKTU „ZAPISANE W PAMIĘCI TRADYCJE RODZINNE – POLSKO-LITEWSKA WYMIANA DOŚWIADCZEŃ”:

Na początku projektu bardzo się bałam i różne rzeczy mi nie wychodziły. Ale naprawdę nie warto się poddawać! Poznaje się nowe miejsca, nowych ludzi. Nie istnieje żadna bariera między nami, gdy już się poznamy. Jest bardzo swobodnie. Najbardziej z całego projektu zapamiętam ludzi, bo oni byli niesamowici, i te małe chwile, na przykład kiedy pięknie śpiewali.

MANANA MELKADZE, UCZESTNICZKA PROJEKTU „EVERYONE CAN MAKE A DIFFERENCE”:

Litwa i Polska w ciągu wieków miały dość bliskie relacje. W rezultacie na Litwie spotkać można wielu ludzi mówiących po polsku, a w Polsce ludzi mówiących po litewsku. Dziś te relacje są dość napięte. Jednym z powodów jest kwestia mniejszości narodowych. Debata polityczna ma wpływ na społeczeństwo, a zwłaszcza na młodzież. Widoczny proces oddalania się tych dwóch państw nie przyczynia się do rozwiązywania problemów. Dlatego ważne jest, aby pokazać młodym nowe sposoby współpracy. Wymiany młodzieży to jedno z najlepszych narzędzi: nie tylko pozwala na podnoszenie świadomości na poszczególne tematy, ale również prowadzi do tworzenia nowych sieci i przyjaźni, które mam nadzieję, przyczynią się do udanego partnerstwa między Litwą i Polską.

RASA KISELIOVAITĖ, UCZESTNICZKA PROJEKTU „UNITING EXPERIENCE BREAKS THE BORDERS”:

Najlepsze moje wspomnienia są związane z projektem „Żywa biblioteka”. Na pierwszy rzut oka dziwnie było organizować w sobotę w Polsce takie przedsięwzięcie. Przecież było lato, mało ludzi, ale impreza się udała, bo potrafiliśmy zaciekawić mieszkańców naszym przedsięwzięciem i mieliśmy dużo zwiedzających. Duże wrażenie zrobiły na nas dyskusje z mniejszościami polskimi na Litwie, czy jak mówią – Litwinami z Polski lub Polakami z Litwy. Rozmawialiśmy o tym, jak państwo wspie-

ra mniejszości narodowe, jakie możliwości mają w znalezieniu pracy, w dostaniu się na studia, jak uczy im się z innych podręczników.

ILONA ŠEDIENĖ, KOORDYNATORKA PROJEKTU „ZIELEŃMY SIĘ!”:

Pomysł na projekt stworzyli i zrealizowali samodzielnie młodzi ludzie. Młodzież pracowała nad formularzem aplikacyjnym, kalkulowała budżet i rozwijała plan działań. Wszystkie materiały na projekt także zakupiła lub wykonała samodzielnie. Projekt realizowany był przez młodych ludzi z południowo-wschodniej Litwy oraz młodzież z miejscowości Sejny w Polsce. Uczestnicy projektu mający od 13 do 18 lat dzielili się swoją wiedzą i doświadczeniem wolontariackim. Nauczyli się szacunku dla różnorodności kulturowej oraz rozwinęli wspólny dialog. Młodzież wzbogaciła swoje umiejętności międzykulturowe, przez co także promuje pozytywną współpracę pomiędzy sąsiednimi państwami.

Ten projekt stał się początkiem realizacji wielu innych projektów międzynarodowych w ramach programów Comenius i Gruntvig. Doświadczenie, jakie młodzież zdobyła w projekcie „Zieleńmy się!”, pomogło jej w znacznym stopniu rozwinąć kompetencje leaderskie i pozwoliło podzielić się nimi z innymi.





Planuj, działaj
i doceniaj małe sukcesy



NATALIA KOWALCZYK, III LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. UNII
LUBELSKIEJ W LUBLINIE

„DWA NARODY – JEDNO SERCE”

Przed projektem bałam się, jak to będzie wyglądać, czy złapiemy kontakt, czy znajdziemy wspólne tematy, no i najważniejsze – czy się dogadamy? Wystarczył jeden dzień, by mieć pewność. Polska i Litwa (jak mówiło hasło tego projektu) to dwa narody, jedno serce. Powiem szczerze: nie byłam przekonana, czy to się uda.

Spotkanie z uczniami z innego kraju zawsze jest ekscytującym przeżyciem, ale program tego wyjazdu (który zaproponowali moi znajomi) był dla mnie dość zadziwiający: poprowadzenie warsztatów wokalnych i teatralnych zakończone etiudą o burzeniu murów między narodami. Pierwsze, co pomyślałam, to: „Nie, niemożliwe! Ja mam poprowadzić warsztaty? Czy nie można do tego celu poprosić kogoś, kto zna się na tym lepiej – i przede wszystkim – mówi płynnie po angielsku niż ja? No i jak oni sobie wyobrażają przedstawienie teatralne, kiedy litewski i polski to jednak odmienne języki?!” Wystarczyła chwila narady z naszą polską ekipą, by wszystko było jasne.

Jaka muzyka i jaki styl teatralny najbardziej kojarzy się z budowaniem relacji, obalaniem stereotypów? Gospel i pantomima! To rozwiąże barierę językową, wprowadzi luz i zaciśnie relacje między nami. Lekka obawa towarzyszyła nam jednak do końca przygotowań przed wyjazdem, aż nadszedł ten upragniony czerwiec 2011. Najtrudniejsze były pierwsze godziny spotkania: „przystawienie się” na angielski, złamanie dwóch obozów i połączenie ich w jedną, wspólną grupę. Wieczór integracyjny

CZYTAJ DALEJ →

sprawdził się znakomicie i okazało się, że te nasze języki wcale nie są tak odmienne i mamy wiele wspólnego!

„Jesteś w klasie teatralnej, śpiewasz nie od dziś – nie rozumiem, czego ty się boisz!” – mówiła rano Agnieszka, moja przyjaciółka z klasy. Te warsztaty budziły we mnie strach – czy aby na pewno sobie poradzę, czy wszyscy mnie zrozumieją? Ten wyjazd to dla mnie przygoda z samymi „pierwszymi razami”. Pierwszy raz w Białowieży, pierwszy kontakt z litewską kulturą, pierwsze poprowadzone przeze mnie zajęcia... Jednak była jedna rzecz, która nie wymagała znajomości języków, rozumienia i poznania... to chyba można nazwać telepatią. W każdej chwili, kiedy nie wiedziałam, co powiedzieć, jak wyjaśnić, czułam się zagubiona, a moje oczy krzyczały POMOCY!!!, znajdowała się jakaś osoba, która rozumiała mnie dobrze i pomagała. Tym sposobem zyskałam nowych przyjaciół, którzy rozumieli mnie. Rozumieli bez słów.

Od tamtej pory wszystkie lęki zniknęły – dzięki spacerom po puszczy, przejażdżce szynobusem, meczowi siatkówki, karaoke czy prezentacjom naszych krajów. Ubrani w barwy narodowe ostatniego dnia naszego spotkania zagraliśmy spektakl przed wychowankami Domu Dziecka w Białowieży, którego przedstawiciele także brali udział w tym projekcie. Etiuda teatralna z elementami tańca została niesamowicie ciepło przyjęta. Opowiadała o walce dwóch wrogich sobie grup, które jednak zauważają, że coś przeszkadza im w komunikacji i wspólne działanie prowadzi je do budowania mocnej więzi – zupełnie tak, jak to było z nami. To wszystko z pomocą pantomimy dało rewelacyjny efekt, a widać to było przede wszystkim na naszych twarzach, w naszych oczach. Mówiły za nas emocje. Nie milczeliśmy jednak przez cały czas – elementem kulminacyjnym było to, w czym nasze narody są najlepsze – zaśpiewany, naszym hymn, przebój Michaela Jacksona „We are the world” wypełnił salę widowiskową w Białowieży i sprawił, że publiczność dołączyła do nas. Two nations – one song – one heart.

5 INSPIRATOR

- > DZIAŁAJ! PODEJMIJ WYZWANIE!
- > BŁĘDY I REFLEKSJA TO PRZYCZYNY ROZWOJU.
- > POZWÓL MŁODYM LUDZIOM NA POPEŁNIANIE BŁĘDÓW I NAUKĘ.
- > NIE KRYTYKUJ, ALE WŚPIERAJ.
- > PLANUJ KROK PO KROKU.
- > ODKRYJ SIĘBIE!
- > DOCENIAJ MAŁE SUKCESY!



Metoda małych kroczków
sprawdza się wszędzie –
w projektach i w osiągnięciu
celów



PRZEKUJ
MARZENIA
W RZECZY-
WISTOŚĆ!

PRZEKUJ MARZENIA W RZECZYWIŚTOŚĆ!

Znasz już marzenia, przygody i historie innych. Teraz kolej na Ciebie! Zastanów się chwilę nad tym, co lubisz robić i czym chcesz podzielić się z innymi. Może potrafisz robić coś, co nie jest zbyt typowe? A może robisz coś zwyczajnego, ale w perfekcyjny sposób? Wydaje Ci się to zbyt banalne? Nic nie jest banalne, gdy w naszą pracę wkładamy serce. Warto swoją pasją dzielić się z innymi i poznawać pasje innych. To właśnie z nich rodzą się najlepsze projekty.

Jeśli masz pomysł na spotkanie z litewską młodzieżą, to warto go zrealizować. Nie martw się, że nie masz doświadczenia i nie wiesz, jak to zrobić. Tego właśnie nauczysz się, tworząc projekt. Nie przejmuj się barierą językową czy różnicami kulturowymi – otwórz się na innych i podziel się swoją pasją!

Masz już pomysł na temat przewodni swojego projektu? Teraz zbierz grupę przyjaciół i wspólnie realizujcie marzenia!

Obawiasz się, że będzie trudno? Poproś o pomoc kogoś, kto już realizował międzynarodowe projekty. Wejdź na stronę www.plf.org.pl, zapoznaj się z zasadami przyznawania dofinansowania i złóż wniosek albo do nas zadzwoń.

POWODZENIA!

CZAŚ NA TWOJE MARZENIA!
CZAŚ NA TWÓJ PROJEKT!

ZAŚTANÓW SIĘ I ZANOTUJ:

> CO JĘST MOJĄ PASJĄ? CO LUBIĘ ROBIĆ?

> W CZYM JĘSTEM DOBRA/DOBRY?

> CZĘGO MOGĘ NAUCZYĆ INNYCH?

> CZĘGO CHCIAŁABYM/CHCIAŁBYM NAUCZYĆ SIĘ OD INNYCH?

> DLACZEGO CHCIAŁABYM/CHCIAŁBYM
POZNAĆ LITEWSKĄ MŁODZIEŻ?

> CZEGO CHCIAŁABYM/CHCIAŁBYM
NAUCZYĆ SIĘ OD LITEWSKIEJ MŁODZIEŻY?

> NA JAKIE PYTANIA DOTYCZĄCE LITWY
I LITEWSKIEJ MŁODZIEŻY CHCIAŁABYM/
CHCIAŁBYM ZNALEŹĆ ODPOWIEDŹ?





Develop 2gether